

38 mld USD na pokrycie strat wojennych

#Strategia i polityka 15 września 2007

US Army otrzymała dotąd 38 mld USD na naprawę i wymianę 300 tysięcy egzemplarzy wyposażenia (w tym śmigłowców, pojazdów opancerzonych, czy ciężarówek) utraconego lub uszkodzonego w czasie wojen w Iraku i Afganistanie. Według Pentagonu jest to minimalna kwota niezbędna do przywrócenia gotowości bojowej jednostek uczestniczących w bieżących operacjach wojskowych. Podobne kwoty będą potrzebne w przyszłości.

Śmigłowiec UH-60 Black Hawk zniszczony 21 września 2004 niedaleko Nasiriyah w Iraku

Administracja G.W. Busha domaga się z roku na rok coraz większych środków na naprawianie skutków zniszczeń sprzętu US Army w wyniku prowadzonych wojen. W 2005 Biały Dom zażądał 6,6 mld USD, a w 2006 o 2 mld USD więcej. Dowództwo US Army oceniało wówczas potrzeby jeszcze wyżej, odpowiednio o 2,5 oraz 5 mld USD. W 2007 sytuacja jest odwrotna. Pentagon rezerwował 17,1 mld USD, o 5 mld USD więcej niż chciała armia. Sprzęt US Army to ok. 85% całego używanego wyposażenia, reszta należy do Marine Corps. Ponieważ Marines żądają na usprawnienia jedynie 1 mld rocznie, czyli w proporcji do ilości sprzętu ok. 2-krotnie mniej niż armia, wydatki US Army na te cele bada obecnie Biuro Budżetowe Kongresu (Congressional Budget Office).

Amerykańscy żołnierze przybywają w rejon działań bojowych z własnym sprzętem i z większością tego sprzętu wracają na miejsce stałego bazowania. Tylko 1/3 używanego sprzętu, głównie różnej wielkości pojazdy transportowe (75% ciężarówek), pozostaje na stałe w rejonie prowadzenia operacji. CBO , że całkowita wartość sprzętu używanego przez jednostki US Army w Iraku i Afganistanie wynosi 28,2 mld USD (to ok. 20% całego sprzętu posiadanego przez armię), z czego sprzęt pozostający na miejscu jest wart ponad 8 mld USD. Według CBO, sprzęt lotniczy US Army na teatrach działań jest wart 10 mld USD, pojazdy bojowe i ich uzbrojenie - blisko 8 mld USD, pojazdy transportowe - blisko 7 mld USD, a systemy elektroniczne - 2,5 mld USD.

W czasie działań bojowych wyposażenie jest znacznie bardziej intensywnie eksploatowane niż w czasie pokoju. Średnio 5-6 razy. Na przykład śmigłowce latają 2-3 razy więcej, a pojazdy bojowe (czołgi, bwp Bradley, transportery Stryker) jeżdżą 4-6 razy więcej. W czasie pokoju czołgi jeżdżą średnio zaledwie po 1300 km rocznie, czyli ponad 25 tysięcy kilometrów w czasie 20-letniej służby. Podczas działań bojowych przejeżdżają taką odległość w ciągu kilku lat. To oczywiście powoduje znacznie szybsze zużycie sprzętu.

Tymczasem doprowadzenie do stanu wyjściowego nieuszkodzonego, ale intensywnie używanego czołgu kosztuje w warsztatach armijnych 800 tys. USD, a bwp Bradley 500 tys. USD (dodatkowe naprawy mogą kosztować 300-400 tys. USD więcej). Dowództwo US Army pierwotnie planowało, że takiej renowacji będzie poddawane 15% powracających pojazdów tych typów. W rzeczywistości remontów generalnych wymaga blisko dwukrotnie więcej Abramsów i Bradleyów. Razem z bezpowrotnie utraconymi daje 30% używanych w działaniach bojowych czołgów i bwp rocznie (według różnych źródeł, armia amerykańska utraciła 20 czołgów, 50-75 Bradleyów, 20 M113, 20-40 Strykerów).

Jeszcze droższy jest remont śmigłowca Apache - kosztuje milion dolarów wobec 270 tys. na standardowe, pokojowe procedury. Warto dodać, że od września 2003 do września 2006 US Army utraciła 73 śmigłowce. Każdy z nich kosztował średnio 10 mln USD. W niektórych przypadkach rotacja sprzętu i intensywność jego użycia powodują, że został on już praktycznie w całości wymieniony na nowy. Dotyczy to przede wszystkim dopancerzonych HMMWV - prawie wszystkie z posiadanych przez US Army używane są w Iraku i Afganistanie, a właściwie specjalnie wyprodukowane w ciągu ostatnich 4 lat na potrzeby tych operacji. Przejechały one łącznie już ponad 1,5 mld km.

US Army ocenia, że na remonty generalne sprzętu (w tym zakupy części zamiennych) powracającego z rejonów działań wojennych we własnych warsztatach potrzeba rocznie 3-5,2 mld USD. Na naprawę i zakupy (w miejsce utraconych) śmigłowców, pojazdów bojowych i ciężarówek armia domaga się 5 mld USD rocznie (w 2005 było to 2,6 mld USD). Na zakupy innego utraconego wyposażenia należy zdaniem jej dowództwa wydawać 1,2-1,8 mld USD. CBO ocenia te kwoty za zawyżone o ok. 20% (z wyjątkiem wydatków na podstawową obsługę w wariatach armii, które szacuje na podobnym poziomie).

Wybrane rodzaje sprzętu US Army wykorzystywane w operacjach bojowych w 2006

	ogółem US Army	w Iraku i Afganistanie
Śmigłowce	3 150	530
w tym		
Apache	690	120
Black Hawk	1 660	270
Chinook	450	70
Pojazdy bojowe	30 100	2 890

w tym		
czołgi Abrams	5 900	550
bwp Bradley	6 700	640
kto Stryker	1 400	300
Pojazdy transportowe	234 400	38 440
w tym		
dopanc. HMMWV	18 200	18 000
inne HMMWV	107 700	5 800

Intensywność eksploatacji w czasie działań bojowych i w czasie pokoju

	Operacje	Szkolenie
Śmigłowce, godz./miesiąc		
Apache	38	15
Black Hawk	40	17
Chinook	40	14
Pojazdy bojowe, km/miesiąc		
Abrams	330	75
Bradley	460	80
Stryker	1900	350
Pojazdy transportowe, km/miesiąc		
dopancerzone HMMWV	1000	850
inne HMMWV	500	400

Administracja G.W. Busha domaga się z roku na rok coraz większych środków na naprawianie skutków zniszczeń sprzętu US Army w wyniku prowadzonych wojen. W 2005 Biały Dom zażądał 6,6 mld USD, a w 2006 o 2 mld USD więcej. Dowództwo US Army oceniało wówczas potrzeby jeszcze wyżej, odpowiednio o 2,5 oraz 5 mld USD. W 2007 sytuacja jest odwrotna. Pentagon rezerwował 17,1 mld USD, o 5 mld USD więcej niż chciała armia. Sprzęt US Army to ok. 85% całego używanego wyposażenia, reszta należy do Marine Corps. Ponieważ Marines żądają na usprawnienia jedynie 1 mld rocznie, czyli w proporcji do ilości sprzętu ok. 2-krotnie mniej niż armia, wydatki US Army na te cele bada obecnie Biuro Budżetowe Kongresu (Congressional Budget Office).

Amerykańscy żołnierze przybywają w rejon działań bojowych z własnym sprzętem i z większością tego sprzętu wracają na miejsce stałego bazowania. Tylko 1/3 używanego sprzętu, głównie różnej wielkości pojazdy transportowe (75% ciężarówek), pozostaje na stałe w rejonie prowadzenia operacji. CBO, że całkowita wartość sprzętu używanego przez jednostki US Army w Iraku i Afganistanie wynosi 28,2 mld USD (to ok. 20% całego sprzętu posiadanego przez armię), z czego sprzęt pozostający na miejscu jest wart ponad 8 mld USD. Według CBO, sprzęt lotniczy US Army na teatrach działań jest wart 10 mld USD, pojazdy bojowe i ich uzbrojenie - blisko 8 mld USD, pojazdy transportowe - blisko 7 mld USD, a systemy elektroniczne - 2,5 mld USD.

W czasie działań bojowych wyposażenie jest znacznie bardziej intensywnie eksploatowane niż w czasie pokoju. Średnio 5-6 razy. Na przykład śmigłowce latają 2-3 razy więcej, a pojazdy bojowe (czołgi, bwp Bradley, transportery Stryker) jeżdżą 4-6 razy więcej. W czasie pokoju czołgi jeżdżą średnio zaledwie po 1300 km rocznie, czyli ponad 25 tysięcy kilometrów w czasie 20-letniej służby. Podczas działań bojowych przejeżdżają taką odległość w ciągu kilku lat. To oczywiście powoduje znacznie szybsze zużycie sprzętu.

Tymczasem doprowadzenie do stanu wyjściowego nieuszkodzonego, ale intensywnie używanego czołgu kosztuje w warsztatach armijnych 800 tys. USD, a bwp Bradley 500 tys. USD (dodatkowe naprawy mogą kosztować 300-400 tys. USD więcej). Dowództwo US Army pierwotnie planowało, że takiej renowacji będzie poddawane 15% powracających pojazdów tych typów. W rzeczywistości remontów generalnych wymaga blisko dwukrotnie więcej Abramsów i Bradleyów. Razem z bezpowrotnie utraconymi daje 30% używanych w działaniach bojowych czołgów i bwp rocznie (według różnych źródeł, armia amerykańska utraciła 20 czołgów, 50-75 Bradleyów, 20 M113, 20-40 Strykerów).

Jeszcze droższy jest remont śmigłowca Apache - kosztuje milion dolarów wobec 270 tys. na standardowe, pokojowe procedury. Warto dodać, że od września 2003 do września 2006 US Army utraciła 73 śmigłowce. Każdy z nich kosztował średnio 10 mln USD. W niektórych przypadkach rotacja sprzętu i intensywność jego użycia powodują, że został on już praktycznie w całości wymieniony na nowy. Dotyczy to przede wszystkim dopancerzonych HMMWV - prawie wszystkie z posiadanych przez US Army używane są w Iraku i Afganistanie, a właściwie specjalnie wyprodukowane w ciągu ostatnich 4 lat na potrzeby tych operacji. Przejechały one łącznie już ponad 1,5 mld km.

US Army ocenia, że na remonty generalne sprzętu (w tym zakupy części zamiennych) powracającego z rejonów działań wojennych we własnych warsztatach potrzeba rocznie 3-5,2 mld USD. Na naprawę i zakupy (w miejsce utraconych) śmigłowców, pojazdów bojowych i ciężarówek armia domaga się 5 mld USD rocznie (w 2005 było to

2,6 mld USD). Na zakupy innego utraconego wyposażenia należy zdaniem jej dowództwa wydawać 1,2-1,8 mld USD. CBO ocenia te kwoty za zawyżone o ok. 20% (z wyjątkiem wydatków na podstawową obsługę w wariatach armii, które szacuje na podobnym poziomie).

Wybrane rodzaje sprzętu US Army wykorzystywane w operacjach bojowych w 2006

Intensywność eksploatacji w czasie działań bojowych i w czasie pokoju

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o